



dla tego

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 8 (272) 1 sierpnia 2014

Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie. Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę. bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim. Mt 5, 13-19

Rok 2014 Rokiem św. Jana z Dukli

Rok Rodziny w Metropolii Katowickiej – 1 XII 2013 – 28 XII 2014

1 sierpnia – Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego (1944)

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 11 VI 2014 r.

„Bracia i siostry, dzisiaj w liturgii wspominamy świętego Barnabę, apostoła. Wraz ze świętym Pawłem szerzył Ewangelię wśród pogan. Gorliwy, pełen wiary i Ducha Świętego bez reszty oddał swe życie Chrystusowi. Poniósł śmierć męczeńską. Uczmy się od niego Bożej bojaźni i wytrwałości w wierze. Z odwagą głosmy światu orędzie Ewangelii”.

Audiencja ogólna – środa 18 VI 2014 r.

„Drodzy przyjaciele, przybyliście do Rzymu w pielgrzymce wiary do apostoelskich korzeni Kościoła. Kościół – lud pobłogosławiony miłością Boga – jest wezwany, aby nieść to błogosławieństwo wszystkim narodom. Idźcie więc i nieście je waszym rodzinom i wszystkim bliskim i dalekim ludziom, którzy oczekują waszego świadectwa. Bądźcie znakiem miłości Boga wobec wszystkich Jego dzieci. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”.

Audiencja ogólna – środa 25 VI 2014 r.

„W piątek przypada Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Niech będzie ona dla nas okazją uwielbienia Bożego Serca, które tak bardzo nas umiłowało. Im więcej w naszym życiu trosk, zmartwień i problemów, tym bardziej ufajmy Jezusowi, który zaprasza nas: «Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię» (Mt, 11, 28)”.

<http://pl.radiovaticana.va/news/>

Ojciec – świadek wiary i trzeźwości

Apel Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds.

Apostolstwa Trzeźwości

na sierpień – miesiąc abstynencji

Sierpniowa abstynencja – potrzebna, cenna i możliwa. Rozpoczyna się sierpień - w polskiej historii miesiąc szczególny. To dobry czas, by przypomnieć, że osoby niepełnoletnie zobowiązane są do całkowitej abstynencji, zaś wszystkich dorosłych obowiązuje umiar w spożywaniu napojów alkoholowych. W sierpniu prosimy o coś więcej, niż zachowanie trzeźwości. Prosimy o szczególny dar, jakim jest abstynencja! Ten apel wzbudza wiele kontrowersji. Dlatego ponownie przypominamy jego istotę.

Abstynencja - to słowo bardzo sponiewierane w świecie nieograniczonej konsumpcji. Jednak także w XXI w. jest ona potrzebna i cenna, a przede wszystkim - możliwa. Nie jest to smutne ograniczenie, ale szansa, źródło mocy wewnętrznej, źródło życia i radości! Takie świadome i dobrowolne wyrzeczenie bardziej niż nakazy i zakazy pokazuje, co jest w życiu cenne. Warto rozumieć abstynencję jako dzieło duchowe, jako dar miłości, jaki składamy z czegoś, do czego jako dorośli mamy prawo. Takie rozumienie tej postawy przekazali nam wielcy Polacy: Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki, założyciel Ruchu Oazowego i Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, a wcześniej

ks. Jan Kapica – proboszcz w Tychach, gorliwy krzewiciel abstynencji na przełomie XIX i XX wieku. Abstynencja to dążenie ku pełnej wolności, która jest po to, aby kochać Boga, siebie samego i drugiego człowieka.

Dlatego również w tym roku zachęcamy: bracia i siostry, podejmijcie abstynencję w sierpniu! Zwłaszcza w Roku Wiary ta prośba nabiera szczególnego znaczenia, bowiem wiele osób przez brak trzeźwości traci wiarę. Niech nasza sierpniowa abstynencja będzie ofiarą w intencji ich powrotu do jedności z Bogiem. Podejmijmy ją także z pobudek patriotycznych i społecznych. Pamiętajmy, że sierpień jest miesiącem, w którym przeżywamy wiele ważnych świąt maryjnych i rocznic narodowych – niech abstynencja będzie jedną z form podkreślenia doniosłości tych dni. Nie zamykajmy oczu na zagrożenia, które niszczą życie milionów rodzin, osłabiają Kościół i całą naszą ojczyznę. Nie lekceważmy bólu i cierpienia dzieci, żon i matek, bezmiaru ich smutku, rozpaczy, utraconej nadziei i zaprzepaszczonej marzeń. Nie przechodźmy obojętnie obok tych problemów. Niech abstynencja stanie się odważnym znakiem naszej troski o życie narodu.

Prośba o abstynencję nie jest adresowana jedynie do osób, które borykają się z problemem alkoholowym. Sierpniowy apel nie jest też moralnym szantażem wobec tych, którzy nie nadużywają alkoholu, ale nie widzą nic złego w umiarkowanym towarzyskim picu podczas wakacji. Jest to apel o wolność, o radość i życie wartościami. Naszym świadectwem sierpniowej abstynencji możemy pokazać, że zależy nam na trzeźwości drugiego człowieka i całego narodu. Jednocześnie sami przed sobą możemy udowodnić, że potrafimy żyć bez alkoholu, że możemy bez niego wytrzymać tych kilka sierpniowych tygodni.

Prośba o abstynencję ma nam również przypomnieć, że alkohol nie jest dla człowieka substancją neutralną. Ze względu na swoje właściwości jest substancją podstępą, wręcz zdradziecką. Spójrzmy na niemal milion osób uzależnionych, na wiele milionów pijących ryzykownie i szkodliwie. Polacy wydali w ubiegłym roku ponad 30 miliardów złotych na alkohol. Spożycie alkoholu na osobę od 15 roku życia wynosi 13,6 litra. Należy do tego dodać od 2 do 3 litrów alkoholu nierejestrowanego. To nie są jednostkowe problemy – to jest wielki problem społeczny. Zjawisko to dotyka nas w sposób szczególnie

upokarzający. Inni mówią o nas: pijany jak Polak. Mówią tak nawet ci, którzy piją dużo więcej, gdyż widocznie obnosimy się z naszą słabością, a niekiedy nawet absurdalnie się nią szczycimy! Oswoiliśmy się z tą wadą, uważamy ją za oczywistą. Niestety dotyczy to także wielu młodych, którym poprzez nieustanną promocję wmówiono, że bez alkoholu nie ma dobrej zabawy. Dlatego szczególnie młodym przypominamy, że w problemy alkoholowe wpada się łatwo i szybko, a wychodzi z nich z wielkim trudem, a często przegrywa się życie.

Ojciec – świadek wiary i trzeźwości. W Apostolstwie Trzeźwości przeżywamy ten rok pod hasłem: „Ojciec – świadek wiary i trzeźwości.” Pierwszym krokiem na drodze do dojrzałego ojcostwa jest naśladowanie Boga w Jego miłości. W miłości wiernej i ofiarnej, ale jednocześnie mądrej, to znaczy nie tolerującej zła, lecz stawiającej wymagania. Nie ma nic piękniejszego dla ojca, niż możliwość powiedzenia o sobie: moja miłość, troska i odpowiedzialność pomogły mojemu dziecku poznać i zrozumieć miłość Boga. Nie ma większej nagrody niż świadomość, że wiarą i modlitwą oraz codziennym przykładem życia, pomogło się dziecku tworzyć prawdziwy obraz Boga.

Niestety wielu ojców nie wypełnia właściwie swojej misji: nie zachowują umiaru, ulegają towarzyskiemu przymusowi picia. Nic nie usprawiedliwia społecznej tolerancji dla upijania się, naszego łaskawego przyzwolenia na to kompromitujące zachowanie. Zwłaszcza jeśli dotyczy to ojców, opiekunów, wychowawców, duszpasterzy i innych osób obdarzonych społecznym autorytetem. Co jest dumnego w chwiejącym się po alkoholu Polaku, zwłaszcza jeśli jest to ojciec rodziny? Czy jego dzieci mogą być z niego dumne, czy czują się przez niego ochraniające? Czy czują się przez niego kochane? Swoim uwikłaniem w alkohol ojcowie wytyczają dzieciom ścieżkę do nałogów i innych ryzykownych zachowań. Eksperci ostrzegają: jeżeli dziecko ma uzależnionego rodzica, to prawdopodobieństwo jego uzależnienia jest czterokrotnie wyższe, niż rówieśników.

Dzisiaj potrzeba nam ojców, którzy staną w pierwszym szeregu troski o trzeźwość. Którzy będą liderami pozytywnych zmian obyczajowych. Potrzeba ojców odważnych i świadomych, kochających i troszczących się o swoich najbliższych oraz dbających o dobro społeczeństwa.

Patriotyczny i społeczny wymiar troski o trzeźwość narodu. W antycznym Rzymie osoby ważne i zasłużone dla życia społecznego określano mianem „ojców ojczyzny”. Chcemy ten zaszczytny i zobowiązujący tytuł przypominieć wszystkim, którzy odpowiadają za dobro wspólne. Aktualna sytuacja wymaga od rządzących odpowiedzialności, odwagi i zdecydowanego działania.

Rodzina, której misją jest wychowywanie młodego pokolenia do trzeźwości, musi być otoczona opieką i wsparciem władz centralnych i samorządowych. Trzeba tworzyć warunki prawne i społeczne sprzyjające ochronie trzeźwości, sprzyjające rozwojowi zdrowej rodziny i nowoczesnego społeczeństwa, w oparciu o wskazania współczesnych badań naukowych. Konieczny jest więc zakaz reklamy i promocji alkoholu. Nie można w tej sprawie ulegać lobbystom twierdzącym, że tracą na tym cenne inicjatywy sponsorowane przez producentów alkoholu. Nowoczesne społeczeństwo powinno być zdolne do ograniczenia fizycznej dostępności alkoholu, czyli zmniejszenia liczby miejsc i czasu jego sprzedaży. Należy również ograniczyć ekonomiczną dostępność alkoholu. Z opracowań specjalistów wynika, że społeczne i ekonomiczne koszty nadużywania alkoholu i uzależnienia od niego kilkakrotnie przewyższają dochody państwa z tytułu podatków z jego sprzedaży. Naukowcy twierdzą, że koszty te sięgają nawet do 3 procent PKB. W Polsce byłoby to więc około 45 miliardów złotych rocznie. Każdy z nas płaci za skutki nadmiernego spożycia alkoholu.

Potrzeba nam dzisiaj odwagi i szczerości w walce o trzeźwość. Hipokryzją władz i służb publicznych jest komentowanie kolejnych tragedii spowodowanych przez pijane osoby, gdy jednocześnie robi się tak niewiele, aby powstrzymać falę negatywnych zjawisk. Hipokryzją dziennikarzy jest podawanie zatrwożonym głosem informacji o tysiącach pijanych kierowców, jeżeli to właśnie w mediach alkohol ukazywany jest jako podstawa dobrej zabawy, nieodłączny element przeżywania emocji sportowych, czy wypoczynku po pracy. Hipokryzją profesorów są artykuły potępiające upadek etosu i poziomu studentów, podczas gdy kampusy uczelni i akademiki zamieniają się w miejsca handlu alkoholem przy niemej tolerancji, a czasami jawnej akceptacji władz.

Apelujemy także do przedstawicieli mediów, aby z równą gorliwością, jak nagłaśniają przypadki pojedynczych dramatów związanych z alkoholem, promowali liczne dzieła wspaniałych ludzi poświęcających się bezgranicznie ochronie trzeźwości, ludzi pomagających odzyskać lub umocnić trzeźwość tysięcy osób w całej Polsce.

Nie możemy też pominąć roli kapłanów, którzy są duchowymi ojcami dla wiernych. Bez kapłanów abstynentów nie będzie trzeźwej Polski. Kapłani, ze względu na swoje powołanie, mają być liderami troski o trzeźwość. Powinni łączyć osobiste świadectwo z mądrym zaangażowaniem społecznym, z troską o rozwój ruchów trzeźwościowych i abstynenckich wśród dorosłych, a szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Mają także czuwać, aby uroczystości kościelne były przeżywane bez alkoholu. W sposób szczególny powinni zachęcać nowożeńców do organizowania wesel bezalkoholowych.

Aby Polska była trzeźwa!

Abstynencja jest darem miłości, który wymaga odwagi pójścia pod prąd, skonfrontowania się z negatywnymi opiniami i powszechnymi praktykami. To dlatego jest darem tak cennym i pięknym. Jest spełnieniem prośby bł. Jana Pawła II wołającego o nową „wyobraźnię miłosierdzia”, która chroni nie tylko ciało i psychikę człowieka, ale zwłaszcza życie duchowe. Podjęcie abstynencji jest również spełnianiem jednego z ważnych przyrzeczeń, zawartych w Jasnogórskich Ślubach Narodu. Dziękujemy wszystkim, którzy mimo trudności potrafią złożyć dar abstynencji. Dziękujemy za waszą odwagę i poświęcenie, za wytrwałość i odpowiedzialność. Prosimy wszystkich, aby włączali się w lokalne i ogólnopolskie inicjatywy na rzecz trzeźwości.

To jedna z najważniejszych spraw dla przyszłości Kościoła i naszego narodu. Tę wielką intencję polecamy pielgrzymom, którzy już zmierzają, bądź wkrótce wyruszą do Sanktuarium Jasnogórskiego. Złożmy u stóp naszej Matki i Królowej wołanie zwłaszcza o to, aby ojcowie byli prawdziwymi świadkami wiary i obrońcami trzeźwości.

Łomża, dnia 24 czerwca 2013 r.

Bp Tadeusz Bronakowski
*Przewodniczący Zespołu Konferencji Episkopatu
Polski
ds. Apostolstwa Trzeźwości*

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Przed katedrą św. Apostołów Piotra i Pawła
w Gliwicach - 14 IV 2010 r.

Ks. Józef Joniec

Prezes Stowarzyszenia „Parafiada”, miał 51 lat. Śluby złożył w 1984 r. w Zakonie Ojców Pijarów. Twórca organizowanej od 1992 r. dorocznej międzynarodowej imprezy sportowo-kulturalno-religijnej dla dzieci i młodzieży „Parafiada”. Redaktor Kolegium Zakonu Pijarów w Warszawie, kierował Pijarskim Centrum Edukacyjnym Stanisława Konarskiego. Kustosz sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na warszawskich Siekierkach.

Niedziela, nr 17, 25 IV 2010, str. 19

Falszerze z komisji MAK w końcu zdemaskowani

Janusz Wojciechowski, poseł do Parlamentu Europejskiego w „Naszym Dzienniku”: Dlaczego Rosjanie sfalszowali badanie krwi generała Błasika? Nie sadzę, żeby to była pomyłka czy niedopatrzenie. To wygląda na część całkiem trzeźwego planu – żeby świat nie szukał prawdy, nie podejrzewał, tylko rechotał z ofiar. I świąty rechotał. Media pełne były drwin o pijanym generale, który wlaźł z bucioremami do kabiny i przepychał się do sterów.

Najpierw była próba. Gdy w 2008 r. w Gruzji padły strzały w kierunku polskiego prezydenta, na rehot durniów, i to z wysokiej góry, nie trzeba było długo czekać. Chłe, chłe... jaka wizyta, taki zamach... chłe, całe... ślepy snajper trafiłby lepiej... chłe, chłe...

Autorzy planu już wtedy mogli liczyć, że durnie będą rechotać, nawet jeśli samolot spadnie. I że łykną każdą brednię, każdą bzdurę.

I łykali – pijanego od rana generała, pancerną brzozę, porcelanowe skrzydło i samolot, który po uderzeniu w bagno rozłtukuje się na tysiące kawałków, niczym rzucony o marmur kryształ (...) Jeśli rosyjskie władze sfalszowały badania krwi generała, to trzeba zapytać – co jeszcze mogły sfalszować? Odpowiedź brzmi – wszystko! I wyniki sekcji zwłok, i zapisy czarnych skrzynek, i odłamki metalu w brzozie, i złamane skrzydło.

*Warszawska Gazeta, nr 13 (354),
28 III – 3 IV 2014, str. 6.*

Dlaczego tupolew opadał?

Antoni Krauze, reżyser filmu o tragedii w Smoleńsku w wywiadzie dla Stefczyk.info: W styczniu 2011 r. Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie odnalazł w nagraniach z kokpitu komendę dowódcy Tupolewa, kpt. Arkadiusza Protasiuka: „odchodzimy”. Tę komendę Rosjanie wymazali w swoich materiałach, które przysłano do Polski. Od tego momentu było wiadomo, że załoga nie chciała lądować. Oni nie mieli lądować. To samo zresztą wynika z materiałów rosyjskich, które wskazują, że w momencie nawiązania łączności między załogą a wieżą kontrolną Protasiuk zaznaczył, że zamierza jedynie przelecieć nad lotniskiem i zobaczyć, czy może wylądować. A jak nie będzie to możliwe, to załoga miała odlecieć (...) Nad Smoleńskiem stało się coś, co sprawiło, że samolot pilotowany przez wspaniałych lotników zamiast lecieć tak, jak chcieli piloci, zamiast odejść, opadł. Jeśli prawdą jest to, co mówią Rosjanie, co powtórzyła potem komisja Millera, że rządowy samolot był sprawny, to oznacza, że zadziałało coś, co sprawiło, że ta maszyna nie mogła odlecieć. Tu jest istota sprawy. My jesteśmy jednak zarzucani bezustannie różnymi szczegółami, które wcale nie są pierwszoplanowe. W tej sytuacji najważniejsze jest to, dlaczego samolot mimo woli załogi nie odleciał. Niezależnie od szczegółów, od tego, na jakiej wysokości nastąpiła eksplozja, sprawą najważniejszą jest odpowiedź na pytanie, co stało się, gdy samolot był na wysokości 100 metrów.

*m-cz Warszawska Gazeta, nr 23 (364),
6-12 VI 2014, str. 4*

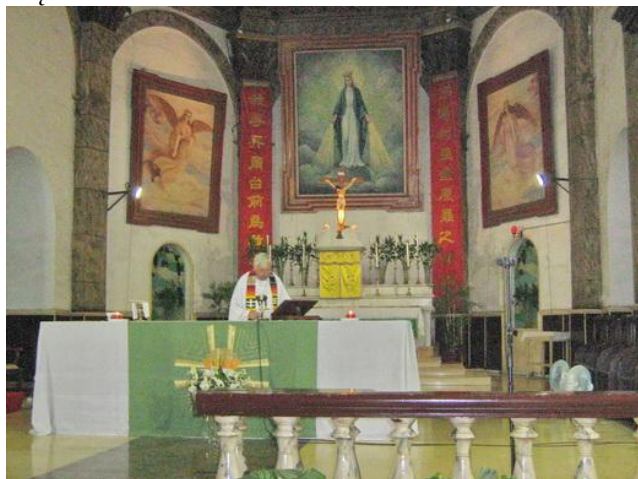
Wspomnienia z pielgrzymki KIK-u do Chin

Pielgrzymka do KIK-u do Chin stała pod wielkim znakiem zapytania. Większość chętnych chciała przeżywać każdy dzień z Mszą świętą. Chiny prześladowają chrześcijan, zwłaszcza Kościół rzymskokatolicki. Dlatego należało uzyskać pozwolenie od najwyższych władz komunistycznych w Pekinie. Władze komunistyczne w Pekinie uznają tylko trzy ruchy filozoficzno-religijne: taoizm, buddyzm i konfucjanizm.

Taoizm związany jest z pojęciem dao, czyli życie człowieka jest drogą. Dao jest esencją wszechświata, stanowiącą podłoże wszelkich zmian. Nie można go opisać słowami, bo ciągle się zmienia, a opis jest jedynie przybliżeniem rzeczywistości. Można jednak przez rozwój duchowy osiągnąć stan mędrca taoistycznego i tym samym zbliżyć się do dao.

Buddyzm czyli nauka przebudzonego głosi cztery prawdy: o Cierpieniu, o Przyczynie Cierpienia, o Ustaniu Cierpienia i o Drodze do Ustania Cierpienia. Buddyzm nie posiada zwierzchnictwa. Wszyscy mnisi są równi.

Konfucjanizm głosi, że zbudowanie idealnego społeczeństwa i osiągnięcie pokoju na świecie jest możliwe pod warunkiem przestrzegania obowiązków wynikających z hierarchii społecznej oraz z zachowania tradycji, czystości, ładu i porządku.



Ks. prof. Józef Kozyra sprawuje Mszę św. w Bazylice Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Na chrześcijaństwo, które jest religią monoteistyczną opartą na objawieniach Bożych, prorokach i zapowiedzianym przez Boga Jezusie Chrystusie nie ma miejsca w Chinach. Każdy kto wyznaje naukę Jezusa Chrystusa, żyje według niej może osiągnąć życie wieczne i wejść do Królestwa Bożego jako zmartwychwstały w nowym ciele.



Kościół św. Ignacego w Szanghaju.



Msza św. w hotelu.



Święta Góra Tao.

W Chinach istnieją kościoły katolickie, chociaż zostały mocno zniszczone przez „Rewolucję Kulturalną”. Wypędzono misjonarzy i zlikwidowano religię katolicką. Dla uczestnictwa i możliwości odprawiania Mszy świętej musieliśmy otrzymać zezwolenie komunistycznych władz centralnych w Pekinie. Załatwianie zezwolenia trwało od listopada 2012 roku do lipca 2013 roku. Wtedy to Pekin zezwolił na sprawowanie Mszy świętych w kościołach i w hotelach. Kościoły należą w większości do Stowarzyszenia

Katolików w Chinach, które odrzuca zwierzchnictwo Watykanu.



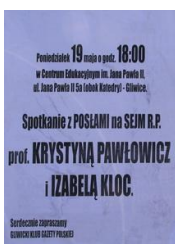
Wioska w Tybecie.

Wyświęceni księży przez Stowarzyszenie nie mają uprawnień do sprawowania katolickich sakramentów świętych, chociaż Watykan rozumie trudną sytuację polityczną w tym kraju. W większości księży sprawujący Eucharystię pomimo nadania uprawnień przez instytucję państwową duchem są przy Watykanie. Bardzo pręźnie rozwija się w Chinach podziemny Kościół katolicki, do którego należy setki tysięcy katolików. Ewangelizacja i Msze święte najczęściej odbywają się w niedużych grupach w mieszkaniach prywatnych. Władze komunistyczne bardzo prześladowają księży należących do Kościoła katolickiego ze zwierzchnictwem Watykanu.

W Chinach Mszę świętą mieliśmy codziennie w 6 kościołach i 7 miejscach hotelowych. Opiekunem duchowym pielgrzymki był ks. prof. Józef Kozyra. W większości kościołów i hoteli musieliśmy dodatkowo opłacać za wynajęcie obiektów sakralnych lub sal hotelowych. W czasie Mszy świętej uczestnikami byli też Chińczycy, katolicy, którzy przyjmowali Komunię świętą.

Jan Mikos

Spotkanie z prof. Krystyną Pawłowicz w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach



Spotkanie odbyło się w poniedziałek 19 maja 2014 r. Centrum Jana Pawła II przy gliwickiej katedrze. Zostało zorganizowane przez Klub Gazety Polskiej w Gliwicach. Prowadziła je posłanka PiS Izabela Kloc.

Na początku Prelegentka zwróciła uwagę na zmiany w Kodeksie pracy w kierunku uczynienia pracownika rzeczą. Sprywatyzowanie przemysłu

w Polsce odbywało się przez jego likwidację. Stocznie w Niemczech przyjmują zamówienia, które były realizowane przez stocznie w Polsce. Majątek stoczni był tak dzielony, aby nie było możliwe odbudowanie stoczni w przyszłości. Upadek stoczni spowodował upadek wielu zakładów pracy współpracujących ze stoczną.



Posłanki PiS; Krystyna Pawłowicz i Izabela Kloc.

Dr hab. Krystyna Pawłowicz jest naukowcem w zakresie dyscypliny KBN: nauki prawne, specjalność: prawo gospodarcze publiczne. Była profesorem nadzwyczajnym na Uniwersytecie Warszawskim; Wydział Prawa i Administracji i na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Wydział Prawa i Administracji. Posłanka Prawa i Sprawiedliwości.

Izabela Kloc w 1997 r. ukończyła licencjat z teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz magisterskie studia pedagogiczne na Uniwersytecie Śląskim. W 2000 r. ukończyła studia podyplomowe w Akademii Ekonomicznej w Katowicach z przedsiębiorczości i zarządzania, a w 2003 z zarządzania projektem europejskim. Posłanka Prawa i Sprawiedliwości.

Pani Profesor jest z prawnego punktu widzenia przeciwnikiem wejścia Polski do Unii Europejskiej, bo to wejście polegało na przekazaniu kompetencji. Koncepcja UE powstała po II wojnie światowej i jej celem było, aby najsilniejsze państwo, to znaczy Niemcy nie mogło dominować nad Europą, aby dalej – nie dopuścić do wojny, zapewnić swobodny przepływ kapitału i osób. Była to koncepcja współpracy suwerennych państw europejskich – jako Europejska Wspólnota Gospodarcza. Polska nie przystąpiła do UE jako założyciel, ale na zasadzie akcesji, czyli warunków, jakie stawiała UE. Kalinowski z PSL-u przyjął warunki niekorzystne dla polskiego rolnictwa. Hiszpania zdefiniowała marchewkę, jako owoc, a Francja ślimaka jako rybę – ze względu na swoje interesy. Do rządzenia w UE weszło pokolenie lewaków – pacyfistów

z 1968 r. Było to pokolenie zwolenników wolnej miłości, podważające tradycyjne obyczaje.

Była chwila rządzenia przez PiS, gdy rząd pilnował interesu Polski, ale Polacy nie mając wiedzy o tym, czym jest UE wybierali kolejne rządy i nawet udało się zastraszyć w części proboszczów, aby nie rozwijały się środowiska patriotyczne. Wprowadzana jest polityka równościowa, która polega na wprowadzaniu identyczności, równości – wszystko ma być równe. Według niektórych istnieje 57 płci – płć biologiczna nie ma znaczenia. Pani Profesor powiedziała: „Ja jak widzę faceta, a ktoś mi mówi, że to Anna Grodzka – to nie mogę tego zrozumieć”. Pokolenie lewactwa, pacyfistów dokonuje rewolucji obyczajowej, niszczenia Kocioła, mówi, że trzeba usuwać stereotypy w Polsce. To pokolenie rządzi Europą, narzuciło czapę ideologiczną wolności i równości, ale w dziedzinie seksu, a nie w zakresie równych szans życia, a hasło „wolność, równość, braterstwo” jest to potężne oszustwo.

Było wiele pytań z sali i na koniec pani prof. Krystyna Pawłowicz zakończyła słowami: „Trzeba zmienić władze – niech żyje Polska”.

Potem obejrzelśmy film Anny Pietraszek „Cud prawdy” o błogosławionym ks. Jerzym Popiełuszcze.



Kadr z filmu

Stanisław Waluś

Ostatni dzwonek

Trzeba się dzisiaj modlić za Polskę. I nie tylko modlić. Trzeba również wywierać presję na elity polityczne, aby przystąpiły do autentycznej naprawy państwa, jeśli jeszcze nie jest na to za późno. Nasza Ojczyzna znalazła się bowiem w sytuacji, którą można porównać chyba tylko z przedrozbiorową. Zarówno jeśli chodzi o to, co dzieje się w naszym kraju, jak i wokół niego. (...)

Za błędy przodków największą cenę płaci zawsze młodzież. Za błędy, skorumpowanie, cynizm i nihilizm dzisiejszych elit też najbardziej zapłaci

polska młodzież. Oby nie była to tylko znowu cena krwi. Bo wizja darmowego bezpieczeństwa w Unii Europejskiej i NATO prysła właśnie jak bańka mydlana. Wszyscy już chyba zdajemy sobie sprawę, że w Paryżu, Londynie, a tym bardziej w Berlinie nikt nie będzie chciał dzisiaj umierać za polski Gdańsk, Warszawę czy Kraków. Dlatego trzeba wymusić na elitach władzy przerwanie niszczenia naszego państwa. Nie można się zgodzić na odwracanie uwagi od bulwersującej treści ujawnionych rozmów prominentnych polityków obozu władzy. Wyjaśnienie, kto i dlaczego podrzucił te nagrania właśnie do redakcji „Wprost” jest potrzebne i może być bardzo ciekawe, ale nie najważniejsze. (...)

Bolesnym przykładem moralnego upadku władzy jest rozpoczęcie prokuratorskiego śledztwa wobec profesora Chazana, który w pracy kieruje się sumieniem i równocześnie pozostawienie na najwyższych stanowiskach w państwie tych, którzy zostali przyłapani, jak bez sumienia handlują Polską.

Ks. Henryk Zieliński,

redaktor naczelny tygodnika Idziemy

http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PS/idziemy201426_zielinski.html

Dziwna logika

ks. prof. Andrzej Szostka MIC

Najpierw fakty.

Prof. Bogdan Chazan był lekarzem, zanim zostało ustanowione zbrodnicze prawo nakazujące wskazywać, kto ma zamordować nienarodzone dziecko.

Prof. Bogdan Chazan pracował w służbie zdrowia, zanim to prawo zostało ustanowione.

Zgodnie z logiką księdza profesora, kierownika katedry etyki na KUL, po ustanowieniu zbrodniczego prawa, lekarz powinien zwolnić się ze szpitala.

Kontynuując tę myśl, powinni zwolnić się wszyscy katoliccy lekarze.

Widzimy, że logika księdza profesora prowadzi do absurdu.

Zastosujmy tę logikę do czasów sprzed Okrągłego Stołu. Ks. prof. Szostek żył w PRL, gdzie w 1976 r. w Konstytucji umieszczono zapis o przewodniej roli PZPR. Gdyby ten zapis nie był zgodny z Księdza sumieniem, to powinien Ksiądz opuścić kraj, bo prawo trzeba przestrzegać. Wniosek: Ponieważ Ksiądz tego nie zrobił,

więc zgodnie ze swoim sumieniem uznawał Ksiądz PZPR za przewodnią siłę narodu, bo takie było prawo.

Jeśli Ksiądz Profesor uważa, że prawo nakazujące lekarzowi wskazanie mordercy nienarodzonego dziecka jest złe, to co Ksiądz, jako obywatel, zrobił, aby zmienić to prawo? Polskie prawo przewiduje inicjatywy obywatelskie mające na celu zmianę stanowionego prawa, a ja nie słyszałem, aby ks. prof. Andrzej Szostek MIC, odznaczony w ubiegłym roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, podjął jakiegokolwiek działania w tym zakresie.

Antoni Winiarski

Kupujemy nasze

Made in EU, czyli wyprodukowano w Unii Europejskiej, to coraz częściej spotykany napis na produktach w polskich sieciach handlowych. Unia Europejska składa się z 28 państw i dany towar nie może być produkowany wszędzie jednocześnie. Najczęściej pochodzi z jednego kraju. Największe państwa Unii nie tylko eksportują swoje towary za granicę, zachwalając je jako najlepsze, ale też preferują na rodzimym rynku wytworzone na miejscu produkty. Promocja własnych towarów jest postrzegana jako gospodarczy patriotyzm. Sąsiadom, takim jak Polska, którzy pragnęliby ich naśladować, wmawia się natomiast, że hasło „kupuj nasze”, czyli polskie, to odruch szowinistyczny. (...)

Powoli w Polsce budzi się jednak patriotyzm gospodarczy i coraz więcej konsumentów zdaje sobie sprawę, że jeśli kupią polski produkt, zysk odnotuje nie tylko producent, ale spowoduje to wzrost zatrudnienia, zmniejszy się bezrobocie i zwiększy się wynagrodzenie pracowników. Liderami gospodarczego patriotyzmu są najbardziej uprzemysłowione kraje na świecie. W Europie są to Niemcy, Francja, Wielka Brytania, za oceanem – USA, a na Dalekim Wschodzie – Japonia. (...)

W Polsce rząd zakupuje włoskie pociągi Pendolino, chociaż do wyboru ma świetne pociągi polskie z bydgoskich zakładów Pesa, których jakość docenili nawet Niemcy, a Deutsche Bahn zakupiła już w Polsce składy za 180 mln zł. Niestety, to szkodliwe ekonomicznie działanie polskiego rządu nie dotyczy tylko kolei. W Lublinie dopuszczono do likwidacji fabryki samochodów ciężarowych, gdzie produkowano m.in. kultowe-

go „Żuka”, później „Lublina”, wyburzono tam także najnowocześniejszą cukrownię. (...)

Media kształtujące naszą świadomość unikają tego tematu, gdyż one same, pomimo polskobrzmiących tytułów, są w rękach obcego kapitału. Powoli budzi się jednak polski patriotyzm gospodarczy. Ludzie szukają informacji „Made in Poland”, a także specjalnego kodu kreskowego zaczynającego się od „590”, zarezerwowanego dla produktów polskich. Z trudem, ale jednak przebija się w Polsce pragmatyczne hasło: „kupujemy nasze”.

*Mirosław Piotrowski,
Niedziela nr 14, 6 IV 2014, str. 35*

Lektura obowiązkowa

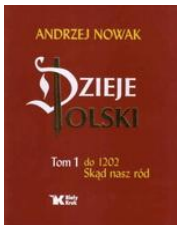
Profesor Andrzej Nowak, próbując się zmierzyć z napisaniem całej historii Polski, podjął się dzieła niezwykle. Jego „Dzieje Polski” to dzieło bardzo osobiste, które opowiada nie tylko o przeszłości, ale także stawia ważne pytania czasom współczesnym. (...)

Pierwszy z planowanych sześciu tomów całego cyklu nosi tytuł „Skąd nasz ród” i sięga do roku 1202. Jego wydania podjęło się wydawnictwo Biały Kruk, które zadbało o piękną szatę graficzną tej edycji. Książka jest starannie łamana, tekst uzupełniono licznymi, dobrze dobranymi zdjęciami, zarówno historycznych zabytków, jak też współczesnych przedstawień wydarzeń z przeszłości oraz mapami i tablicami genealogicznymi. Całość opatrzona indeksami, które ułatwiają poruszanie się po całości. Rzec jest pomyślana jako dzieło popularne, dlatego nie zawiera przypisów, ale na końcu każdego z podrozdziałów zamieszczona jest obszerna bibliografia, prezentująca aktualny stan badań nad daną problematyką. (...)

Andrzej Nowak, profesor zwyczajny w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, kierownik Zakładu Historii Europy Wschodniej na Uniwersytecie Jagiellońskim, jest znany jako badacz XX wieku i autor wielu fundamentalnych opracowań na temat relacji polsko-rosyjskich i polsko-sowieckich. (...)

Autor nie ukrywa, że bliska mu jest „etyczna konstrukcja historii”, w której cnoty obywatelskie, patriotyczne, chrześcijańskie tworzą „zręby wspólne” ze światem klasycznym, z cywilizacją zachodnią. (...)

*Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny nr 25 rok
XCI, 22 VI 2014, str. 36-37*



Andrzej Nowak

Dzieje Polski

Tom 1 do 1202 Skąd nasz ród
Biały Kruk Sp. z o.o.
Kraków 2014



Patronat honorowy:
NSZZ Solidarność
Komisja Krajowa

- Tom 2 Królestwo zwycięskiego orła (1202-1492)
- Tom 3 Rzeczpospolita – wyzwania wolności (1492-1733)
- Tom 4 Imperia i niepodległość (1733-1864)
- Tom 5 Walka o II Rzeczpospolitą (1864-1945)
- Tom 6 Zmęczenie i powstanie (1945-2019)

**Narody bez pamięci i korzeni
zginą jako pierwsze**

Z dużym wzruszeniem wysłuchałem kazania bp. Kazimierza Ryczana z Kielc, który w narodowe święto 3 maja – niczym ks. Piotr Skarga – wołał, że narody bez korzeni zginą. Znakomicie zdiagnozował sytuację, mówiąc, że „w granice nasze wtargnął wróg pamięci narodowej”. Faktycznie, zewsząd – czy to z ust ministrów, czy z polskojęzycznych mediów – słyszymy, że nie możemy tkwić w przeszłości, że nieważne są patriotyczne uniesienia, machanie szabelką, nacjonalistyczne fobie. Ważne są teraźniejszość, przyszłość i nowoczesność. Tylko to liczy się w Europie.

Nieprawda – powiedział Ksiądz Biskup i wezwał braci Polaków do obrony pamięci przeszłości Ojczyzny. Nieprawda, że duże państwa europejskie pozbywają się cech narodowych. Przeciwnie, za naszą zachodnią granicą potężne państwo nie pozwala, aby dzieci Polaków urodzone z niemieckich matek uczyły się języka polskiego. Za wschodnią granicą natomiast od nowa brzmi hymn o tym, jak „Niezłomny jest związek republik swobodnych”. (...)

Czy to przypadek, że w obecnej kulturze europejskiej zwierzę stało się święte, natomiast człowieka można zabijać lub profanować na różne sposoby? Czy już nikogo nie zastanawia, jak zagraniczne środki przekazu sprytnie wśliznęły się w polską codzienność, zubożyły nas na sprawy Ojczyzny, podpowiadając, że ważne jest tylko to, co „tu i teraz”? (...)

Jak zakończy się budowa zjednoczonej Europy, w której tolerancja jest naczelnym przykazaniem,

a prawa wszelkich mniejszości są ważniejsze od Dekalogu? Czy po nieudanej próbie stworzenia imperium bez Boga, jakim był Związek Sowiecki, nie budujemy nowej wieży Babel?! Ostrzegaliśmy nas przed tym św. Jan Paweł II, a potem powtarzał to Benedykt XVI – demokracja bez wierności prawu Bożemu czy naturalnemu wpisanemu w ludzkie serca grozi totalitaryzmem.

To, że jesteśmy świadkami tworzenia nowego rodzaju totalitaryzmu, nie ulega wątpliwości, ponieważ narzuca się wielu krajom prawa społeczne, polityczne i duchowe; prawa nierespektujące szacunku do życia od poczęcia do naturalnej śmierci; prawa tolerancji dla wszelkiego rodzaju dewiacji i anomalii seksualnych; prawa bezwzględnej walki i konkurencji gospodarczej. Jednym słowem – zjednoczona Europa ma być rodzajem nowego ziemskiego królestwa, w którym np. Kościół katolicki może istnieć, ale nie powinien naruszać uczuć ludzi niewierzących lub inaczej myślących.

Narody bez pamięci i korzeni zginą jako pierwsze.

*Czesław Ryszka, Niedziela, nr 20,
18 V 2014, str. 48*

**Homilia ks. bp. Kazimierza Ryczana,
ordynariusza kieleckiego, wygłoszona
w bazylice św. Krzyża w Warszawie w czasie
Mszy św. radiowej w uroczystość Najświętszej
Maryi Panny Królowej Polski, 3 maja 2014 r.**

Drodzy Czciociele Królowej Polski obecni w świątyni i przed radiowymi głośnikami.

Dzisiejsza uroczystość łączy dwa wydarzenia historyczne: obwołanie Maryi Królową Korony Polskiej przez króla Jana Kazimierza, podczas ślubów złożonych we Lwowie przed obrazem Matki Bożej Łaskawej, i uchwalenie Konstytucji 3 maja.

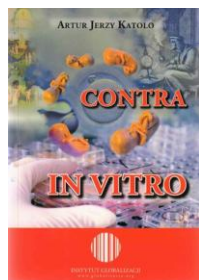
Okoliczności pierwszego wydarzenia były tragiczne. Wojska szwedzkie okupowały Polskę. Do tragedii potopu doprowadziła zdrada książąt i większości szlachty polskiej. Wolna pozostała jedynie Jasna Góra i dowodzący obroną ojciec przeor Kordecki. Ratunek dla Polski przychodzi z Nieba. Maryja roztoczyła nad nami płaszcz swojej opieki. Dziś należy o tym pamiętać.

Minął okres potęgi królestwa obojgu narodów, Polski i Litwy. Polska, największe w Europie państwo, zaczyna chylić się ku upadkowi. Prywata bierze górę nad troską o Ojczyznę. Zapomniano, co znaczy słowo „patriotyzm”. Prze-

kupni zdrajcy poszli na służbę do Rosji, która urosła w potęgę. Na ratunek Polce przychodzą patrioci zgromadzeni na Sejmie Czteroletnim, którzy 223 lata temu uchwalili Konstytucję 3 maja. Zdrajcy sprzedali Rosji Matkę Ojczyznę. Polska znikła z mapy Europy. Dziś należy o tym pamiętać.

Ciąg dalszy w następnym numerze „Dlatego”

In vitro



Sztuczne zapłodnienia usprawiedliwia się celem działania – chodzi o stworzenie nowego życia oraz o dobro rodziców. Jednak, jak stwierdza T. Styczeń, od lat współpracujący z Pontificia Academia Pro Vita, „troska o dobro, którym jest człowiek, wymaga w pierwszym rzędzie zabezpieczenia prawem stanowionym jego życia. (...) W zwyczajnej praktyce zapłodnienia w probówce, nie wszystkie embryony zostają przeniesione do łona matki; niektóre zostają zniszczone. [...] Należy podnieść oskarżenie szczególnej wagi przeciw dobrowolnemu zniszczeniu embryonów ludzkich, uzyskiwanych w probówkach, dla wyłączonego celu badawczego, czy to przez sztuczne zapłodnienie, czy przez »podział bliźniaczy«. Działając w ten sposób, naukowiec zajmuje miejsce Boga, nawet jeśli nie jest tego świadomy, czyni się panem przeznaczenia innej istoty ludzkiej, jeśli arbitralnie wybiera, kto ma żyć, a kogo skazać na śmierć, zabijając bezbronne istoty ludzkie”.

Artur J. Katolo: *Contra In Vitro*, Instytut Globalizacji, www.globalizacja.org Warszawa 2010, str. 109-110

Kościół nie będzie milczał

O wyzwaniach, jakie stoją przed Kościołem w Polsce, i sposobach na sprostanie im oraz o aktywności Kościoła w życiu publicznym z prymasem Polski, metropolitą gnieźnieńskim abp. Wojciechem Polakiem. (...)

Ksiądz Prymas wspominał o pomocy kobietom, które są ofiarami przemocy. Kościół jest oskarżany, że nie troszczy się o takie kobiety, bo jest przeciwny podpisaniu konwencji o przeciwdziałaniu przemocy.

Jest sprawą oczywistą, że Kościół jest przeciwny każdej formie przemocy, bo jest ona złem, grzechem, z którego należy się wyzwolić. Natomiast sprzeciw wobec konwencji nie dotyczy

walki z przemocą, tylko konsekwencji, jakie mogą wypłynąć z niejasnych zapisów tego dokumentu. One mogą zmienić życie społeczne oparte na wartościach chrześcijańskich, gdyż konwencja zawiera elementy ideologii gender, która m.in. podważa tożsamość mężczyzny i kobiety. (...)

Gość Niedzielny,

nr 21 rok XCI, 25 V 2014, str. 22-24

Więcej o ideologii gender na stronach:

<http://fronda.gliwice.pl/content.php5?id=11>

<https://www.niedlagender.pl/>

Dużo wartościowych materiałów można znaleźć na stronie Diecezji Warszawsko-Praskiej:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

Polowanie na chrześcijankę.

Przez świat przetoczyła fala głosów oburzenia, że w Sudanie skazano chrześcijankę na karę śmierci za małżeństwo z chrześcijaninem z Sudanu Południowego tylko dlatego, że jej ojciec, który opuścił rodzinę gdy miała 6 lat, był muzułmaninem. Została wychowana przez matkę, która jest chrześcijanką. W więzieniu urodziła dziecko mając skute nogi. Po światowych protestach, Sąd Apelacyjny w Sudanie uwolnił ją, ale jej życie jest zagrożone, gdyż muzułmanie grożą jej śmiercią. Obecnie Mariam przebywa na terenie ambasady USA w Chartumie. Więcej w Gościu Niedzielnym nr 27 z 6 lipca 2014, str. 6.

Antoni Winiarski

EKUMENIZM

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. J 17, 20-21

VI Ogólnopolski Tydzień Biblijny

Kościół w Polsce przeżywa już VI Tydzień Biblijny, który trwa od trzeciej Niedzieli Wielkanocnej, przypadającej 4 maja, do soboty 10 maja. Tegoroczne hasło Tygodnia Biblijnego brzmi: „Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjaszem, Synem Bożym, który miał przyjść na świat” (J 11, 27) i doskonale wpisuje się w program duszpasterski Episkopatu Polski na rok liturgiczny 2013/14 z jego zawołaniem: „Wierzę w Syna Bożego”.

Pomysłodawcą tej pastoralnej inicjatywy jest ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk, przewodniczący Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II. –

Dzieło pragnie swoją pracą i przygotowanymi materiałami służyć tym, którzy uczestniczą w jedynym kapłaństwie Chrystusa i chcieliby je przeżywać oraz dawać o nim świadectwo zgodnie z prawdą objawioną w Piśmie Świętym. Nawiązując do św. Hieronima, należy stwierdzić, że nie można poznać Jezusa – Arcykapłana Nowego Przymierza bez wnikliwej lektury, medytacji i kontemplacji Starego i Nowego Testamentu – powiedział „Niedzieli” ks. Witczyk. (...)

*Ks. Jacek Molka,
Niedziela, nr 18, 4 V 2014, str. 30
Stanisław Waluś*

NASZE ROCZNICE

205 lat temu (4 września 1809 r.) w Krzemieńcu na Wołyniu urodził się Juliusz Słowacki.

75 lat temu (1 IX 1939 r.) rozpoczęła się agresja Niemiec na Polskę – początek II wojny światowej.

75 lat temu (7 września 1939 r.) po 7 dniach zaciętych walk mjr Henryk Sucharski, komendant garnizonu polskiego na Westerplatte skapitulował.

75 lat temu (9 września 1939 r.) - początek krwawej bitwy nad Bzurą, zwaną także bitwą pod Kutnem. Trwała do 22 września.

75 lat temu (17 IX 1939 r.) - rozpoczęcie agresji sowieckiej na Polskę.

70 lat temu (1 września 1944 r.) w czasie Powstania Warszawskiego Niemcy lotnicy zbombardowali szpital (mimo wyraźnego oznakowania) usytuowany w klasztorze ss. Sakramentek na Nowym Mieście. Zginęło wówczas ok. 1000 osób.

65 lat temu (21 września 1949 r.) władze komunistyczne przejęły kościelne i zakonne szpitale, usuwając równocześnie siostry zakonne z tychże szpitali.

50 lat temu (15 września 1964 r.) Papież Paweł VI przyjął na audiencji Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, który wręczył mu memoriał polskich biskupów w sprawie ogłoszenia Matki Bożej *Matką Kościoła (Mater Ecclesiae)*.

40 lat temu (10 września 1974 r.) w Warszawie zmarł wybitny pisarz i reportażysta Melchior Wańkowicz.

Wybrała Barbara Kwaśnik

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego na rok 2014

Sierpień: *Powszechna*: Aby uchodźcy, zmuszeni do opuszczania domów z powodu przemocy, znaleźli gościnę, i by ich prawa były chronione.

Ewangelizacyjna: Aby chrześcijanie w Oceanii głosili z radością wiarę wszystkim ludom kontynentu.

Wrzesień: *Powszechna*: Aby niepełnosprawni umysłowo otaczani byli miłością i pomocą, których potrzebują, by godnie żyć.

Ewangelizacyjna: Aby chrześcijanie, natchnieni Słowem Bożym, angażowali się w służbę chorym i cierpiącym.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Ciąg dalszy z poprzedniego numeru „Dlatego”:

Dalej nie możemy!

**Homilia ks. bp. Józefa Zawitkowskiego
wygłoszona podczas II Ogólnopolskiej
Pielgrzymki Kół Żywego Różańca
na Jasną Górę 8 czerwca 2014 r.**

Zasłuchałem się dziś w Ewangelię Janową:

A u stóp krzyża stała Matka Jezusowa i umiłowany Uczeń.

Niewiasto, oto Syn Twój!

Dziecko, oto Matka Twoja! (por. J 19,25-27)

Boże!

Jezu mój Ukrzyżowany!

To Ty w godzinie śmierci Twojej

pamiętałeś o mnie?

I dałeś mi swą Matkę,

abym nigdy nie był sierotą?

Dlatego wziąłem Ją pod swoją opiekę.

Ona jest Matką nas wszystkich, wierzących,

jest Matką Kościoła,

która trwa na modlitwie

z Apostołami zamkniętymi w wieczerniku

z obawy przed Żydami (por. Dz 1,14).

Przecież wiesz, Pani Różańcowa,

że my, Polacy,

najpiękniejsze miesiące w roku

oddaliśmy Tobie:

maj umajony i październik różańcowy.

Ciąg dalszy w następnym numerze „Dlatego”.

Pielgrzymki w 2014 roku

Pielgrzymki organizowane przez Antoniego Winiarskiego

W przypadku pielgrzymek organizowanych przy pomocy Biura Podróży (np. AVE z Katowic) uczestników pielgrzymki obowiązują zasady wynikające z umowy zawartej pomiędzy Klubem Inteligencji Katolickiej w Katowicach a Biurem Podróży.

W pozostałych przypadkach, przy rezygnacji z uczestnictwa w pielgrzymce, osoby rezygnujące powinny zgłosić inną osobę zamienną, gdy nie ma podmioty z listy rezerwowej. W innym przypadku, będą odliczane poniesione już koszty.

Informacje: Antoni Winiarski, e-mail: awini55@yahoo.com, tel. 508 290199.

Aktualne informacje

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/pieekw.html>

Pielgrzymki organizowane przez Jana Mikosa Program Pielgrzymek Klubu Inteligencji Katolickiej przy parafii na Tysiąclecie Dolne

Kontakt telefoniczny; Jan Mikos, 697 684666, e-mail - mikosjan@gmail.com. Tel. domowy 32/2544060. Dyżur: wtorki w salce nr 2 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym w godz. 17-18 i w każdy ostatni piątek miesiąca w siedzibie KIK w Katowicach przy kościele Mariackim.

Zapraszamy do wspólnego pielgrzymowania. Zgłoszenia na dostarczonej karcie. Można telefonicznie. Zgłoszenia przy braku wpłat traktowane będą jako rezerwowe. Kolejność siedzeń w autokarze wg zapisów i dokonanych wpłat zaliczek lub całości.

26-28.09.2014. Rekolekcje KIK w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach. Koszt 120 zł z własnym transportem lub 170 zł z przywozem i odwiezieniem autobusem z Katowic. Pełne wyżywienie - 3 posiłki dziennie. Wpłata przy zapisie.

4.10.2014. Leśniów, Częstochowa. Koszt 35 zł. Wyjazd godz. 7:0, przyjazd godz. 18:00.

Kontakt w siedzibie KIK w Katowicach lub pod nr. telefonu 697 684666, 32/2544060

Zapraszamy do wspólnego pielgrzymowania. Zgłoszenia na dostarczonej karcie. Można telefonicznie. Zgłoszenia przy braku wpłat traktowane będą jako rezerwowe. Kolejność siedzeń w autokarze wg zapisów i dokonanych wpłat zaliczek lub całości. Zapisy: Jan Mikos tel. 697 684666. E-mail: mikosjan@gmail.com

Dyżur we wtorki w salce nr 2 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym w godz. 17-18.

Sekcja Wiedzy Religijnej

– Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym.

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Rajmund Rał, Piotr Pietrasz, Wiesław Mrowiec i Mariusz Skiba – członkowie KIK w Katowicach (renekr@poczta.onet.pl).

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 3 zł, wpisowe - 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, Małgorzacie Piechoczek (605150654), która dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca. Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach

(pl. Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Lidia Kania, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl).

Nakład: 350. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376.